

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, sobota 23 listopada 1946 r.

P Nr 322 (626)

Strajk 400 tysięcy górników w U.S.A. Prez. Truman zdecydowany jest aresztować Lewisa

Nowy Jork (AP). Wielki strajk 400 000 górników amerykańskich, zgrupowanych w związku zaw. górników, rozpoczął się wczoraj o północy, czasu amerykańskiego.

Przewodniczący związku, Lewis, postanowił narazić się raczej na karę wysokiej grzywny i więzienia, niż ugiąć się. 31 procent produkcji węgla w Stanach Zjednoczonych było już wstrzymane pomimo, że oficjalny termin rozpoczęcia strajku został wyznaczony na 12 w. Nowy. Doradcy prawni rządu amerykańskiego starają się wszelkimi sposobami znaleźć odpowiednią ustawę, która by zmusiła Lewisa do uległości.

Amerykański departament sprawiedliwości postanowił zamrozić fundusze zw. zaw. górników,

które wynoszą 1 350 000 dolarów. Jednostki armii amerykańskiej gotowe są do przejęcia kopalni i czekają tylko na rozkaz rządu. Strajk 400 000 górników postawi przemysł Stanów Zjednoczonych przed najpoważniejszym kryzysem od chwili ukończenia wojny.

Co uczyni rząd?

Nowy Jork (AP). Prezydent Truman, bawący obecnie na wyuczaskach na Florydzie w Key, oświadczył, że zdecydowany jest aresztować Lewisa za opór wobec władzy. W ubiegłym tygodniu sąd federalny wydał zakaz strajku górników. Naczelny prokurator Stanów Zjednoczonych, Tom Clark, zwrócił się do przewodniczącego sądu federalnego o wystawienie natychmiastowego nakazu aresztowania Lewisa.

Jeden z funkcjonariuszy rządu określił sytuację w ten sposób, że

Lewis jest silniejszy, aniżeli rząd USA.

Amerykański departament wojny przygotował

oddziały wojska, które zostaną wysłane na kopalnie, objęte strajkiem.

AFL popiera strajk górników

Nowy Jork (PAP). Amerykańska Federacja Pracy AFL popiera postawę rządu Stanów Zjednoczonych przeciwko przywódcy związku gór-

Strajk właścicieli domów 100 tysięcy domów mieszkalnych zamknięto

Nowy Jork (PAP). „New York Times” donosi z Oklahoma, że George Engler, przewodniczący Narodowego Stowarzyszenia właścicieli mieszkań, oznajmił na rocznym zgromadzeniu stowarzyszenia, że w stanie Oklahoma jest co naj-

mniej 300 tysięcy domów mieszkalnych, których właściciele wstrzymują się od ich wynajęcia, czekając na zniesienie urzędu kontroli cen mieszkań. Engler powiedział, że większość właścicieli zamkniętych jest 15 proc. gdyby urząd kontroli został zniesiony w ciągu 6 miesięcy. Przy-

wódca grup stanowych nawołują do strajku właścicieli domów w całym kraju. Przewodniczący związku właścicieli domów w Texas oświadczył, że strajk w stanie Texas rozszerza się coraz bardziej i już około 100 tysięcy domów mieszkalnych zostało zamkniętych.

Trzy projekty odbudowy Niemiec

Nowy Jork (PAP). Korespondent PAP donosi z Nowego Jorku, że wstępne rozmowy ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw nad projektem traktatu pokojowego z Niemcami, które rozpoczną się w Nowym Jorku po zakończeniu obrad nad traktatami z b. satelitami państw ośi, ogranicza się do następujących spraw:

1. opracowanie procedury obrad nad projektem traktatu,
2. ustalenie wszystkich spraw, które będą przedmiotem obrad.

Po ustaleniu tych spraw Rada Ministrów Spraw Zagranicznych zamknie swe obrady, które zosta-

ły wznowione po zebraniu całego potrzebnego materiału, co powinno zająć kilka tygodni. Jako termin właściwych obrad

przewiduje się koniec stycznia albo luty przyszłego roku.

Cztery ministrowie są zgodni co do tego, by obrady odbyły się w jednej ze stolic zachodniej Europy. Bierze się pod uwagę: Londyn, Paryż i Brukselę. Podczas obrad w Nowym Jorku zostanie rozstrzygnięta sprawa

żądań państw sąsiadujących z Niemcami, dopuszczenia ich do obrad.

Żądania takie złożyła Polska, Czechosłowacja, Belgia, Holandia i Luksemburg. Według wiadomości pochodzących z kół zbliżonych do Bevina, należy oczekiwać, że Wielka Brytania wystąpi z wnioskiem o dopuszczenie do obrad również brytyjskich dominów. Brak dotychczas jakichkolwiek informacji, w jakiej formie dopuszczenie do obrad państwa będą brały w nich udział.

Nowy Jork (PAP). Rzecznik departamentu stanu USA oświadczył na konferencji prasowej, że nie została dotychczas ustalona data rozpoczęcia dyskusji ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw w sprawie niemieckiej.

Nowy Jork (PAP). Ambasador francuski Saint Hardouin, który przybył do Nowego Jorku w towarzystwie ekspertów do spraw niemieckich oświadczył, że Francja zwróci się z wnioskiem o otwarcie dyskusji w sprawie niemieckiej do stycznia przyszłego roku, tj. do czasu, kiedy nowy rząd francuski będzie ukształtowany.

Londyn (AP). Kola polityczne Londynu zastanawiają się nad programowymi projektami poszczególnych ministrów Wielkiej Czwórki w dyskusjach nad sprawą Niemiec, które rozpoczną się niecałkowicie.

Rada ministrów rozpatrzy niewątpliwie trzy wyjściowe plany: amerykański, radziecki i brytyjski.

Stany Zjednoczone

przez usta swego ministra spraw zagranicznych Byrnesa daly do zrozumienia, że

dążą do odbudowy Niemiec w ramach stanów federalnych.

Wielka Brytania skłania się również do koncepcji federalistycznej, jednak w bardziej umiarkowanej formie.

Brytyjska komisja kontrolna wydała ostatnio zarządzenie, precyzujące zakres władzy rządów regionalnych.

Związek Radziecki wypowiedział się za zjednoczonymi Niemcami demokratycznymi zgodnie z projektem poczdamskim.

ZSRR kładzie główny nacisk na przeprowadzenie surowej i dokładnej, lecz sprawiedliwej denazyfikacji, która przygotowałaby drogę do nowych Niemiec.

Wizyta min. Rzymowskiego u min. Bevina

Nowy Jork (PAP). Minister spraw zagranicznych, Rzymowski, i członek delegacji polskiej na Generalnym Zgromadzeniu, radca Winiewicz, złożyli wizytę brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Bevinowi, który bierze udział w konferencjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Nowym Jorku. Wizyta ministra Rzymowskiego i radcy Winiewicza pozostała w związku z notą rządu polskiego, skierowaną do członków Rady w sprawie dopuszczenia Polski do obrad nad projektem traktatu z Niemcami.

Nasz pierwszy cel

Droga do znaczenia i potęgi jest długa i cierpliwa. Wiedzą o tym te jednostki, które bez jakiegokolwiek pomocy i protekcji, bez uprawnień i przywilejów pędy się zmusznie i uparcie z nizin proletariackich ku szczytom wykształcenia lub dobrobytu. Znają te drogi, zawałona przeszka-dami narody, które dzięki swej niespożytej energii i niepospolitym wartościom duchowym potrafiły zorganizować się w mocarne i wspaniałe państwa.

Prawa rządzące światem są niezmiennie i jednakowo twarde. Cechuje je nieublagana walka o byt, w której giną słabi a zostają silni. Tak było zawsze i tak już pozostanie. Oweł mocy, konieczność do istnienia nikt nikomu nie daruje ani odprzeda. Zdobywać ją trzeba samemu i to bezustannym trudem, własnym sprytem, ofiarnością i siłą swego woli.

Wielkie i bogate państwa nie powstawały od razu. Zawijały się z początku na kruchych podstawkach i trzeba było nieraz długich wieków, aby rozrosły się do potęg trzęsących światem. O szybskości ich wzrostu i rozwoju decydował naród. Od stopnia mężności i wartości moralnej rzesz społecznych zależy w jakim tempie państwo potężnieje i bogaci się. Jest rzeczą zrozumiałą, że na rozwój lub upadek państw wpływają w poważnym stopniu również inne czynniki, ale działanie ich jest raczej wyjątkowe i nie może bezspornie zaważać na dążeniach narodu, pragnącego zachowania i utrwalenia własnego państwa.

Nie będzie najmniejszej przesady, w twierdzeniu, że Narod Polski zaczyna dopiero stawiać fundamenty pod przyszłą nabywając państwa swa. Miniona wojna zniszczyła cały nasz dorobek z okresu drugiej wolności, a równocześnie po-stawiła nas w całkiem nowej sytuacji, wymagającej skoncentrowania sił i użycia ich do prac znacznie większej ilości odcinków naszego życia społeczno-gospodarczego, aniżeli to było potrzebne do roku 1939.

Nie mieliśmy wówczas 500 kilometrów wybrzeża, nie mieliśmy tej ilości zakładów przemysłowych, jakie posiadamy dzisiaj, tyłu kopalni, uprzemysłowionych miast, szlaków żelaznych i wodnych...

Kraj nasz posiadał inny charakter i inne cele. W kształtowaniu się naszej państwowości kierowali się innymi przesłankami i metodami. A poza tym inne obowiązują wóczas prawa i zwyczaje. Dzisiaj dopiero rozumiemy jak wysoki był stopień naszego zacofania.

Po ostatniej wojnie uczyniliśmy skok w przód i dostosowaliśmy się do nowych czasów, ale równocześnie odziedziczyliśmy setki tysięcy ruin i zgłiszcz, strząskanych warsztatów pracy, zachwaszone pola, wymarte osiedla, rozgrabione miasta, rozbite porty... Jak lawina zwały się na

nasze barki liczne zadania i obowiązki, potrzeby i kłopoty, wymagające natychmiastowego rozwiązania. Leży przed nami ogromny ugor, który trzeba najspieszniej uprawić, jeśli chcemy istnieć jako niezależny twór państwowy, jeżeli chcemy być silni i bogaci.

Największą i najważniejszą częścią tego uguru są zdobycie krwi polskiego żołnierza — Ziemi Odzyskane. Można być sceptykiem, można z zastrzeżeniami spoglądać na wszystko, czego dotychczas na tych obszarach dokonaliśmy, ale przecież nie sposób zaprzeczyć, że nasz wkład wysiłków zupełnie zmienił obraz tych terenów i to w krótkim okresie półtora załedwie roku. Nie tylko w historii naszego Narodu, lecz również w dziejach jakiegokolwiek państwa na świecie nie zdarzyło się, aby w tak krótkim czasie ogromne bezładzie zapełniono czterema milionami osiedleńców. Dotychczasowy wkład wysiłków zmierzających do załudnienia i zagospodarowania Ziemi Odzyskanych nie ma sobie równego. Ożyły miasta i wioski, ruszyły setki fabryk i tysiące warsztatów pracy, zazieleniły się pola, wtaręgnęło życie między ruiny i zgłiszcz. Wszystko to jest jednak znikomą częścią tego, co zamierzamy dokonać na tych obszarach.

Czasu mamy mało. Na półobojnych już fundamentach musimy wznieść w szybkim tempie zręby naszej państwowości. Wstępny okres naszych wysiłków jest dla nas najcięższy, ale równocześnie najbardziej odpowiedzialny. Zdajemy sobie sprawę z faktu, że w tej chwili jesteśmy jeszcze słabi i stąd nasza dążność do rychłego okrzepnięcia, gwarantującego nam istnienie wolne i niezależne. Pierwszym naszym celem to złączenie Ziemi Odzyskanych z centralnymi dzielnicami Polski — to wielka odbudowa zniszczonych miast i wsi na kresach zachodnich.

W tej odbudowie i zagospodarowaniu nikt nam pomagać nie będzie. Siły i środki znaleźć musimy sami. Te ziemie stanowią własność Narodu i tylko Narod zdobyć się musi na wysiłek, dzięki któremu w najkrótszym czasie zmkną rany i szczyby wojenne z terenów, na których dręma bogactwa. Pomoc, jakiej społeczeństwo udzieli Państwu w zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych przejawia się w sposób najwłaściwszy, jeżeli żaden z obywateli nie będzie się uchylał od wypełnienia swej powinności i wplaci szybko i chętnie do kas państwowych — uchwaloną wolą całego społeczeństwa — Daninę Narodową.

Tylko dzięki tej ofierze możemy w sposób uparty i konsekwentny realizować zadania, zmierzające do wewnętrznego zespolenia się w państwową całość, możemy oczekiwać szybkiej poprawy naszej sytuacji ekonomicznej i zdobyć znaczenie na międzynarodowej arenie politycznej. Tylko w taki sposób krok za krokiem zbliżymy się do celu.

T. P.

żądań państw sąsiadujących z Niemcami, dopuszczenia ich do obrad.

Żądania takie złożyła Polska, Czechosłowacja, Belgia, Holandia i Luksemburg. Według wiadomości pochodzących z kół zbliżonych do Bevina, należy oczekiwać, że Wielka Brytania wystąpi z wnioskiem o dopuszczenie do obrad również brytyjskich dominów. Brak dotychczas jakichkolwiek informacji, w jakiej formie dopuszczenie do obrad państwa będą brały w nich udział.

Nowy Jork (PAP). Rzecznik departamentu stanu USA oświadczył na konferencji prasowej, że nie została dotychczas ustalona data rozpoczęcia dyskusji ministrów spraw zagranicznych 4 mocarstw w sprawie niemieckiej.

Nowy Jork (PAP). Ambasador francuski Saint Hardouin, który przybył do Nowego Jorku w towarzystwie ekspertów do spraw niemieckich oświadczył, że Francja zwróci się z wnioskiem o otwarcie dyskusji w sprawie niemieckiej do stycznia przyszłego roku, tj. do czasu, kiedy nowy rząd francuski będzie ukształtowany.

Londyn (AP). Kola polityczne Londynu zastanawiają się nad programowymi projektami poszczególnych ministrów Wielkiej Czwórki w dyskusjach nad sprawą Niemiec, które rozpoczną się niecałkowicie.

Nowy Jork (PAP). Minister spraw zagranicznych, Rzymowski, i członek delegacji polskiej na Generalnym Zgromadzeniu, radca Winiewicz, złożyli wizytę brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Bevinowi, który bierze udział w konferencjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Nowym Jorku. Wizyta ministra Rzymowskiego i radcy Winiewicza pozostała w związku z notą rządu polskiego, skierowaną do członków Rady w sprawie dopuszczenia Polski do obrad nad projektem traktatu z Niemcami.

Wizyta min. Rzymowskiego u min. Bevina

Nowy Jork (PAP). Minister spraw zagranicznych, Rzymowski, i członek delegacji polskiej na Generalnym Zgromadzeniu, radca Winiewicz, złożyli wizytę brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, Bevinowi, który bierze udział w konferencjach Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Nowym Jorku. Wizyta ministra Rzymowskiego i radcy Winiewicza pozostała w związku z notą rządu polskiego, skierowaną do członków Rady w sprawie dopuszczenia Polski do obrad nad projektem traktatu z Niemcami.

Odpowiedź socjalistów francuskich na propozycje partii komunistycznej

Paryż (PAP). W dniu wczorajszym ogłoszono odpowiedź francuskiej partii socjalistycznej na pismo partii komunistycznej w sprawie utworzenia wspólnego rządu, na którego czele stanąłby komunista. Socjaliści domagają się dokładniejszego sprecyzowania programu gospodarczego i politycznego partii komunistycznej. Ostatnie decyzja zapadła na specjalnej sesji rady krajowej SFIO, wyznaczonej na dzień 1 grudnia.

Jak donoszą, na ostatniej sesji rady krajowej ujawniły się silne tendencje do współpracy obu partii robotniczych. Znany działacz socjalistyczny, Boutin, domagał się udzielenia pozytywnej odpowiedzi na propozycje komunistów w sprawie utworzenia wspólnego rządu.

Jednak byłoby błędem przypuszczać, że pomoc, której Stany Zjedn. pragną udzielić swemu sojusznikowi, opiera się tylko na sympatii dla Francji. Zrozumiałe jest, że opiera się ona na wzajemnych korzyściach gospodarczych. W roku 1949 Francja — jak stwierdził Harrimann, będzie przy pomocy Stanów Zjednoczonych eksportowała do USA produkty wszelkiego rodzaju, których objętość kilkakrotnie przekroczy rozmiar eksportu sprzed wojny, lecz aż do odbudowy Francji handel międzynarodowy będzie zmniejszony o 5 do 8 procent.

Jednak byłoby błędem przypuszczać, że pomoc, której Stany Zjedn. pragną udzielić swemu sojusznikowi, opiera się tylko na sympatii dla Francji. Zrozumiałe jest, że opiera się ona na wzajemnych korzyściach gospodarczych. W roku 1949 Francja — jak stwierdził Harrimann, będzie przy pomocy Stanów Zjednoczonych eksportowała do USA produkty wszelkiego rodzaju, których objętość kilkakrotnie przekroczy rozmiar eksportu sprzed wojny, lecz aż do odbudowy Francji handel międzynarodowy będzie zmniejszony o 5 do 8 procent.

Jednak byłoby błędem przypuszczać, że pomoc, której Stany Zjedn. pragną udzielić swemu sojusznikowi, opiera się tylko na sympatii dla Francji. Zrozumiałe jest, że opiera się ona na wzajemnych korzyściach gospodarczych. W roku 1949 Francja — jak stwierdził Harrimann, będzie przy pomocy Stanów Zjednoczonych eksportowała do USA produkty wszelkiego rodzaju, których objętość kilkakrotnie przekroczy rozmiar eksportu sprzed wojny, lecz aż do odbudowy Francji handel międzynarodowy będzie zmniejszony o 5 do 8 procent.

Nowy Jork (AP). Amerykański minister handlu, Averell Harrimann, wygłosił wczoraj przemówienie z okazji obiadu wydanego przez amerykańskie Tow. pomocy dla Francji. Oświadczył on, że rząd i narod amerykański interesują się rekonstrukcją Francji, ponieważ kraj ten odegrał wielką rolę w historii świata, a bogata i potężna Francja jest niezbędnym ogniwem w budowie pokoju.

Francja wniosła wiele konstruktywnych myśli w dziedzinie ekonomii politycznej i nie jest to przypadkiem, że pierwsza próba przewartościowania pojęć ekonomicznych została dokonana przed 350 laty przez Francuzów.

Niewątpliwie — zdaniem Harrimanna, Francja w swym planie gospodarczym dąży do odbudowy mechanizmu produkcji w przemyśle i rol-

Z komisji politycznej O. N. Z.

Dalsza dyskusja nad wnioskiem radzieckim

London (obsł. wł.). Komisja polityczna Narodów Zjednoczonych dyskutowała nad wnioskiem radzieckim, domagającym się dostarczenia przez wszystkich członków Narodów Zjednoczonych informacji o siłach zbrojnych.

Otwierając posiedzenie przewodniczący komisji powiedział, że zgodnie z porządkiem dziennym, prośba dotycząca informacji o siłach zbrojnych na terenach państw nie nieprzyjacielskich będzie dyskutowana tylko w tym kierunku. Ministrowie Byrnes i Bevin brali udział w posiedzeniu.

Delegat polski Winiewicz, wypowiadając się za wnioskiem sowieckim, powiedział, że szkodziła tajemność zachmurza horyzont międzynarodowy. Prasa często ogłasza wiadomości o ruchach wojsk, transportach dających tu i ówdzie, nie ulega wątpliwości, oświadczył Winiewicz, że nie możemy na tych informacjach polegać, lecz niespokojny świat przyswaja do nich wagę. Otwarte ogłoszenie zarządzeń wojskowych w całym świecie przyczyni się niewątpliwie do stabilizacji pokoju i bezpieczeństwa.

Delegat Chin oświadczył, że w Chinach znajdują się ściśle ograniczona ilość sił amerykańskich, które tu przybyły na wyraźne zaproszenie rządu. Rząd chiński, mówił delegat, gotów jest przyjąć wniosek Sowietów. Przedstawiciel Panamy powiedział, że Stany Zjednoczone opuściły ponad 100 baz znajdujących się w rejonie Kanału Panamskiego, które służyły do obrony tego obszaru podczas wojny. Stany Zjednoczone wbrew życzeniom Panamy zajmują niektóre bazy.

Minister Molotow przemawiając w debacie po raz drugi powiedział na temat utworzenia sił zbrojnych Narodów Zjednoczonych celem utrzymania pokoju i bezpieczeństwa, oświadczył, iż jest przekonany, że komisja sztabów wojskowych Narodów Zjednoczonych uzna niemal za niemo-

żliwe planowanie międzynarodowych sił zbrojnych, chyba, że żądane przez niego informacje zostaną przedłożone sekretarzowi generalnemu i Radzie Bezpieczeństwa. W razie dostarczenia tych wiadomości, Rada Bezpieczeństwa mogłaby osądzić, czy kwestia obecności wojsk na cudzych obszarach ma jakikolwiek znaczenie polityczne.

Minister Bevin powiedział, że pierwsza sprawa poruszona w tym zagadnieniu streszcza się w tym, czy istnieje zagrożenie pokoju. Rząd brytyjski pragnie wiedzieć, czy postawa zajęta względem rządu brytyjskiego w sprawie wojsk

na obcych obszarach ma być umieszczona w rezolucji ministra Molotowa.

Min. Bevin podkreślił, że rząd brytyjski chętnie powita propozycję światowego rozbrojenia.

Powołanie Głównej Komisji Obywatelskiej Daniny Narodowej

Warszawa (PAP). Prezydium KRN na wniosek prezesa Rady Ministrów powołało Główną

Polska otrzyma 25 procent z 61 fabryk niemieckich tytułem odszkodowań

Warszawa (obsł. wł.). Szef wydziału gospodarczego amerykańskiego zarządu wojskowego oświadczył w Berlinie, że do Niemiec zachodnich przybędzie wkrótce delegacja sowiecka, która zwróci fabryki przeznaczone na reparacje wojenne dla Związku Sowieckiego i dla Polski. Polska razem z Związkiem Sowieckim ma otrzymać 25 proc. maszyn z 61 fabryk przeznaczonych na reparacje wojenne.

Armia Czerwona przekazuje resztę obiektów Wojsku Polskiemu

Warszawa (PAP). Dnia 15 listopada 1946 r. Marszałek Zymierski odbył rozmowę z marszałkiem Rokossowskim, w której zostały poruszone sprawy, dotyczące przejęcia przez Wojsko Polskie pozostałych jeszcze obiektów zajmowanych przez oddziały Armii Czerwonej.

Wszystkie zagadnienia zostały wyczerpująco omówione i pozytywnie załatwione. W wyniku

rozmów marszałek Rokossowski zaproponował Marszałkowi Zymierskiemu przekazanie w najbliższym czasie omawianych obiektów.

Następnie marszałek Zymierski zaprosił marszałka Rokossowskiego na reprezentacyjne powitanie, które odbyło się w puszcy Sycowskiej na Dolnym Śląsku.

Francja żąda przyłączenia Zagłębia Saary do gospodarki francuskiej

Paryż (API). Dziennik „Liberation” podaje, że na posiedzeniu francuskiej rady ministrów zapadła jednomyślna decyzja, na

mocy której rząd francuski żąda natychmiastowego przyłączenia Zagłębia Saary do gospodarki francuskiej i że demarche dyplomatyczne będzie zrobione w tym sensie.

Dziennik podkreśla, że chodzi właściwie jedynie o zrealizowanie bez żadnej zwłoki unii celnej i monetarnej, na którą Wielka Czwórka dała już swą zasadniczą zgodę.

Finansiści niemieccy nie chcą płacić odszkodowań wojennych

Berlin (ZAP). Finansiści niemieccy wszystkich czterech stref okupacyjnych odbyli zebranie, na które władze amerykańska i francuska, wysłały obserwatora. Miejsce zebrania była miejscowość kapielowa Bad Teinach pod Tubinga.

W ciągu swoich prac eksperci niemieccy przedstawili projekt, który ma być przedłożony sojusznym zarządom wojskowym celem odzyskania sum, na które państwo hitlerowskie zadłużyło się wobec dostawców niemieckiej maszyny wojennej. Zdaniem finansistów niemieckich należałoby przed ustaleniem sum reparacyjnych,

Komisję Obywatelską Daniny Narodowej w następującym składzie:

Przewodniczący: prof. Stanisław Grabski, zastępca Prezydenta Krajowej Rady Narodowej; zastępcy przewodniczącego: Wacław Barcikowski, prezes Zarządu Głównego Polskiego Związku Zachodniego; inż. Eugeniusz Kwiatkowski, delegat Rządu do spraw Wybrzeża; Arka Bożek, wiceojewoda śląsko-dąbrowski; sekretarz generalny: mgr Wiktor Kościński, pełnomocnik Rządu do spraw Daniny Narodowej. Jako członkowie do Głównej Komisji wchodzi m. in.: prof. dr Blachowski Stefan — rektor Uniwersytetu Poznańskiego; Borejsza Jerzy — Spółdz, „Czytelnik”; prof. dr Górski Józef — rektor Akademii Handlowej w Poznaniu; prof. Taylor Edward — prof. Uniwersytetu Poznańskiego; Wasowski Józef — Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.

Osobisty lekarz Hitlera na ławie oskarżonych

Warszawa (obsł. wł.). W dniu wczorajszym rozpoczął się w Norymberdze proces 23 niemieckich lekarzy, oskarżonych o dokonywanie na jeńcach obozów koncentracyjnych niedopuszczalnych doświadczeń. 6-tu spośród oskarżonych lekarzy nosi jeszcze mundury Wehrmachtu. W sali Międzynarodowego Trybunału Wojennego na miejscu Goeringa siedzi dziś osobisty lekarz Hitlera. Przewodniczy prokurator Stanów Zjednoczonych.

Pomyślny rezultat czesko-amerykańskich rokowań o umowę handlową

Waszyngton (API). Amerykański wice-minister spraw zagranicznych, Dean Acheson, podał do wiadomości że Czechosłowacja i USA zakończyły pomyślnie rokowania na temat polityki handlowej, dotyczącej obu krajów. Wkrótce mają się rozpocząć rokowania na temat traktatu przyjaźni, obejmującego problemy handlowe.

Acheson podał również do wiadomości, że ambasador czeski, w Waszyngtonie, Slawin, wymienił z nim noty, które obejmowały również zgodę Czechosłowacji na punkt widzenia amerykański w dziedzinie polityki handlowej. Oba kraje gwarantują sobie równość gospodarczą.

Prasa czechosłowacka wita z zadowoleniem tę nową fazę amerykańsko-czeskich stosunków handlowych i stwierdza, że sytuacja ta przyczyni się niewątpliwie do załagodzenia napięcia, które mogło być wywołane w związku z rokowaniami w sprawie pożyczki. Bardziej optymistycznie nastrojone sfery gospodarcze Czechosłowacji przypuszczają, że rokowania ich przedstawicieli ze Stanami Zjednoczonymi wpłyną na odroczenie pożyczki amerykańskiej w wysokości 50 000 000 dolarów USA.

20 tysięcy Polaków powróci z Anglii do Polski

London (obsł. wł.). Odpowiadając na pytania brytyjskiej Izby Gmin, wice-minister spraw zagranicznych Mac Neil, powiedział w środę, że około 20 000 Polaków w Wielkiej Brytanii zgłosiło się dobrowolnie na powrót do Polski i oczekuje repatriacji.

Przyjęcie dwóch poprawek polskich w sprawie pomocy uchodźcom

Nowy Jork (PAP). Na ostatnim posiedzeniu Komisji społeczno-humanitarnej Generalnego Zgromadzenia rozpatrywano w dalszym ciągu projekt statutu międzynarodowej organizacji pomocy uchodźcom (IRO). Przedmiotem dyskusji

były m. in. proponowane przez polską delegację poprawki.

Pierwsza z poprawek mówi, że osoby, które zamierzają osiedlić się w innych krajach ze względów czysto ekonomicznych i będąc zwykly-

mi emigrantami pozostali wyłączone od pomocy finansowej Organizacji. Delegat Polski radca W. Kniel, podając motywy złożenia poprawki, podkreślił, że międzynarodowe środki finansowe na pomoc uchodźcom i wysiedlonym są tak ograniczone, iż musi się je użyć na ściśle określone cele. Natomiast zwykła emigracja odbywa się od dawna bez żadnej pomocy międzynarodowej.

Radca Winiewicz zaznaczył, że Polska, która ma wziąć udział w kosztach nowej Organizacji, nie może pozwolić sobie na pomoc emigrantom w momencie, kiedy każdy dolar i każdy złoty potrzebne są na odbudowę kraju. Konsulaty polskie są granicą rozciągającą normalną opiekę nad polskimi obywatelami, którzy są zwykłymi emigrantami, a nie uprawiają na terenie zagranicy antypolskiej propagandy.

Druga poprawka załącza, aby Międzynarodowa Organizacja Pomocy Uchodźcom wykonywała swe zadania w sposób niezadrażniający państw przyjaźielskich.

Obie poprawki zostały przez komisję przyjęte, przy czym druga jednogłośnie.

Wielka Czwórka uzgodniła różnicę nad statutem Triestu

Nowy Jork (API). Ministrowie Wielkiej Czwórki we wczorajszej dyskusji nad statutem Triestu uzgodnili, że wolne miasto Triest prowadzić będzie politykę zagraniczną, zgodną z jego statutem, konstytucją i prawami. Gubernator uprawniony będzie do przeciwstawiania się wszelkim umowom, które według jego opinii nie będą odpowiadały tym wymaganiom.

Zgoda Związku Radzieckiego na bezpośrednie rokowania włosko-jugosłowiańskie

Nowy Jork (API). Min. Władzisław Molotow wystosował pismo do rządu włoskiego, w którym stwierdza, że ZSRR odnosi się z sympatią do możliwości bezpośrednich rokowań włosko-jugosłowiańskich w sprawie rewizji granicy.

Rzym (API). Włoski minister spraw zagranicznych Pietro Nenni oświadczył przedstawicielom prasy: „Nasza delegacja w Nowym Jorku została zaproszona do przeprowadzenia rokowań z delegacją jugosłowiańską, celem przestudiowania całokształtu stosunków między obu krajami i zbadania, czy istnieje — jak się tego spodziewam — podstawa do rozpoczęcia bezpośrednich rokowań, aby krok po kroku stworzyć drogę, na której Włochy odnajdą swą autonomię i staną się ponownie czynnym elementem politycznym w Europie i w świecie”.

Proces P. Z. W. „Maria”

Na sesji popołudniowej, 3-go dnia procesu, pierwszy skład zeznania Jan Waraksa, przysięgając się z góry do przynależności do partii nielegalnej i brania udziału w napadach i rabunkach.

Do organizacji został wciągnięty przez Downara, który przekonał oskarżonego, że jego dawna przynależność do A. K. i przysięga złożona obowiązuje w dalszym ciągu.

Składając swoje zeznania, opisuje oskarżony szczegółowo przebieg napadów, których był uczestnikiem. Pierwsze z nich, zakończone bezkrwawo, miały na celu rabunek mienia i tak, w niejakiego Perkosza z Kurska zabrawano parę koci z powozem i rower. Osk. Waraksa i inni, biorący w napadzie udział, otrzymali po ok. 8 tys. zł.

Drugi rabunek u zegarmistrza przyniósł uczestnikom 6 zegarków. Trzeci napad na młynarza Maleckiego, urządzony niby to w poszukiwaniu broni, zakończył się zabraniem kilku kg smalcu.

Następnie opisuje osk. Waraksa przebieg zabójstwa, dokonanego na osobie sołtysa w Rogozinie — Strojsza, którego po uprzednim obrabowaniu zaprowadzono wraz z żoną do obory, gdzie oskarżony oddał do powalonego na ziemię Strojsza 3 śmiertelne strzały, a osk. Furmańczyk dwoma strzałami usiłował dokonać zabójstwa na osobie żony Strojsza.

Nadmienić należy, że w myśl uprzedniej instrukcji Downara, zamordowane miały być również dzieci sołtysa. W końcu swoich zeznań opisuje oskarżony sposób przeprowadzenia trzech bezskutecznych zasadzek na ppor. Antoniak, poczem na pytanie prokuratora wyjaśnia, że rozkazy do wykonania napadów otrzymywał od osk. Downara.

Donat Waraksa, członek nielegalnej organizacji, zwerbował tak jak poprzedni przez Downara, brał udział z bronią w rękę w szeregu napadów, m. in. w zakończonym morderstwem napadzie na Strojsza. Jak z zeznań oskarżonego wynika, jego udział ograniczał się raczej do wykonywania funkcji pomocniczych i wartowniczych.

Zając Władysław, nie należący do organizacji, mimo pewnych prób wciągnięcia go do niej, znalazł się także w grupie dokonującej morderstwa na osobie Garbacza. W toku pytań prokuratora, przyznaje się jednak, że przysięgł, a zarazem zaproszenie na udział w „robocie”.

Kuzyn poprzedniego, Stanisław Zając, nie należący do organizacji, przyznaje się jedynie do kradzieży świnii i posiadania 200 sztuk amunicji.

Zeznania składane przez Antoniego Romaszewskiego są do pewnego stopnia charakterystyczne. Chociaż pozostawał w ścisłym związku z organizacją P. Z. W. i wykonywał zlecenia oraz brał udział w wypadkach organizowanych przez tę organizację, nie uważa się za jej członka.

W dniu wczorajszym przed południem składali zeznania dalsi oskarżeni: Władysław Furmańczyk, Feliks Truś, Józef Kmiecik i Macieszonek.

Wszyscy oskarżeni to ludzie młodzi, w większości w wieku około 20 lat. Do winy przyznają się tylko częściowo, zaprzeczając zeznaniom złożonym w czasie śledztwa. Ich wypowiedzi i sposób zachowania wskazuje na zupełną pływaczkę intelektualną. Są to ludzie o wypaczonych pojęciach, absolutnie bezwartościowi, dla których jedynym celem była i jest żądza uciech i pijaństwa. O słych zbrodniczych działaniach mówią z największym spokojem, o dokonanych mordach z cynicznym uśmiechem na twarzy. Do sprawy nie wnoszą nic nowego. Zejście z drogi uczciwej dokonało się w ich życiu dziwnie łatwo i bezkrytycznie. Z terenu zbrodni wychodził w świat bez jakichkolwiek wyrzutów sumienia. Nie można dopatrzeć się w ich postępowaniu jakichkolwiek pobudek ideowych, elementarnej pozycji humanitarnej i więzi społecznej. Zamiast tego w kręgu wybujałego egoizmu i samolubstwa żyli poza wszelkimi dążeniami i nie interesowali ich nie, co nie miało bezpośredniego związku z zabawą, kobietami i pijaństwem.

W dniu dzisiejszym Sąd zakończy przesłuchiwanie oskarżonych, poczem po dwudniowej przerwie rozpocznie się przesłuchiwanie świadków. Między innymi zeznawć będzie jedna z ofiar bandytów, ciężko ranną żona sołtysa z Rogozina — Strojsza. Ogłoszenie wyroku nastąpi prawdopodobnie za tydzień.

W ciągu trzech lat zagospodarujemy Ziemię Odzyskane

Minister Minc o Daninie Narodowej

Półtora roku temu rozpoczął się spontaniczny pęd społeczeństwa polskiego ku Ziemiom Odzyskanym. Bez zbędnych nawoływani, bez wybujałej propagandy ruszyły olbrzymie rzesze ku zachodowi i północy. Nie brak było w początkowym okresie owej wędrowki momentów dramatycznych, momentów odstręcających od osiedlenia się obywateli na Ziemiach Odzyskanych. Przerazała pustka tych obszarów, potworne zniszczenia w miastach, zmiennej stan bezpieczeństwa panujący na Zachodzie. Defetystyczna propaganda naszych wrogów rozsiwała niepokojące pogłoski o akcji terrorystów niemieckich, nakazywała przeczekać w związku z niepewnością czy obszary te przynależą do państwa polskiego. Polscy. Nic tu jednak nie skutkowało. Na zachód wędrował chłop, robotnik, kupiec, rzemieślnik i inteligent. Na Ziemiach Odzyskanych zjawili się repatrianci z Bugu, z Niemiec, Francji i Belgii. Za kolejarzami szli urzędnicy, za rolnikami nauczyciele, księża i inżynierowie. Olbrzymia większość osadników szybko wrażliwa korzeniami w świeży grunt, aklimatyzowała się w nowych warunkach, podejmowała porzucony pług i kielnię, zabierając się serio do ciężkiej i odpowiedzialnej pracy.

A tymczasem poza granicami naszego Państwa, wrogowie rozpętali burzę wokół kwestii ostatecznego przyznania nam ziem, które od wieków były polskie. Ich argumenty a raczej insynuacje godzą w nasze prawa, odzierają nas z jakichkolwiek kwalifikacji i przedstawiają w najbardziej obłudnym i zakłamany świetle. Niezliczone manifestacje rzesz pracujących były odpowiedzią na zakusy nieprzychylnych nam polityków. Na publicznych zgromadzeniach Naród Polski wyraził swe stanowisko odnośnie Ziemi Odzyskanych w sposób jasny, niedwuznaczny i ostateczny.

A teraz zaczyna się czynny. Dekret o Daninie Narodowej jest wstępem do potężnej akcji, zmierzającej do najszybszego zagospodarowania i odbudowania Ziemi Zachodnich. Na konferencji prasowej, która odbyła się w dniu 16 bm. w Ministerstwie Przemysłu — przewodniczący Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów — minister przemysłu Hilary Minc, wyjaśnił, że dekret przemasza Daninę Narodową wyłączenie na zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych i że:

Można bez przesady powiedzieć, że to zagadnienie, jest najwęższym, gospodarczym i politycznym zadaniem, jakie przypada państwu polskiemu przez cały czas jego istnienia.

Sprawa zagospodarowania Ziemi Zachodnich jest problemem palącym. Nie mogą go rozwiązać pokolenia ale już najbliższe lata. Sięgnięcie jest więc wypowiedź ministra, stwierdzająca, że

to, co zostało zrobione w ciągu jednego roku naszej gospodarki na Ziemiach Odzyskanych wskazuje na to, że nie pokoleniami, lub jednym pokoleniem mierzyć będziemy czas pracy, potrzebny na pełne zagospodarowanie Ziemi Zachodnich, lecz będziemy go mierzyć krótkimi latami. Wszyscy wiedzą, że przesiedliliśmy około 4.000.000 ludzi. Wszyscy wiedzą, że w ciągu tego roku zatrudniliśmy na tych ziemiach w produkcji przemysłowej ponad 200.000 Polaków, wszyscy wiedzą, że setki tysięcy hektarów ugorów zostało zaorane, wszyscy wiedzą, że został odbudowany transport i system łączności. Nie ulega wątpliwości, że ten olbrzymi wysiłek musiał pociągnąć bardzo poważne wydatki finansowe. Niedługo rząd będzie mógł podać do wiadomości opinię krajowej i zagranicznej ile miliardów złotych poszło na uruchomienie tego wysiłku i osiągnięcie tych wielkich rezultatów w ciągu roku. Wyniki osiągnięte na Ziemiach Odzyskanych w ciągu tego pierwszego roku wykazują, że sprawa pełnego zagospodarowania Ziemi Odzyskanych w ciągu paru lat jest rzeczą zupełnie realną, w ciągu paru lat dlatego, że gdybyśmy rozciągnęli ten wysiłek na pokolenia, czy pokolenie, to musielibyśmy zrezygnować z planu szybkiej odbudowy Polski, w którym Ziemię Zachodnią stanowią pierwszorzędną dźwignię.

I dlatego według słów ministra Mince nie można pozwolić, aby bogate Ziemię Zachodnie były zagospodarowywane w ciągu długich dziesiątków lat. Trzeba to zrobić nie w ciągu pokoleń, ale w

krótkim okresie, a ściślej mówiąc w okresie trzech lat.

Te trzy lata zaczynają biec od początku przyszłego roku. Szczególnie trudnym okresem będzie rok pierwszy, gdyż jak zaznaczył Minister jest on najważniejszy ze względu na ogólną sytuację międzynarodową. Jak wiadomo nasze Ziemię Zachodnie, jako część składowa Polski, były w ostatnich miesiącach nieraz atakowane z różnych stron. W czasie uchwalania narodowego planu gospodarczego powiadzieliśmy przynależność Ziemi Zachodnich do państwa polskiego, to my w ramach naszego planu i planowej działalności na te głosy odpowiemy wzmocnionym potokiem ludzi na Ziemię Zachodnie, potokiem towarów i ludzi, wzmocnionym potokiem kapitałów i materiałów inwestycyjnych na Ziemię Zachodnie, potokiem towarów i ludzi, którzy scali te Ziemię Zachodnie ze starym krajem i uczyni z nich jednolitą gospodarką połąkę.

Dekret o Daninie Narodowej ogłoszono równocześnie z podaniem terminu wyborów. Tego rodzaju posunięcia bywają niepopularne w pewnych kołach społecznych, ale w tej bezpośredniej tkwi przejaw zrozumiałej dążności państwa do wykonania wielkiego planu odbudowy i złączenia Ziemi Odzyskanych z dzielnicami centralnymi. Wpływy z Daniny muszą być wykonywane już w początkach roku 1947. Nawet akcja wyborcza nie może w najmniejszym stopniu hamować realizacji naszych planów i zamierzeń gospodarczych.

Danina Narodowa jest ofiarą powszechną. Nikt nie może uchylać się od współdziałania w scałaniu i zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych. W przemówieniu swym minister Minc zaznaczył szczerze, że jest to

sprawa całego narodu, dlatego wymaga wysiłku całego narodu. Powszechność daniny przejawia się dwójako: powszechność stanow — to znaczy płacić będą wszystkie warstwy — robotnicy, chłop i inteligencja, kupcy i rzemieślnicy itd. i powszechność sektora — to znaczy płacić będą wszystkie sektory — prywatny, spółdzielczy, państwowy.

Wysokość Daniny nie będzie w żadnym przypadku niweczyła dorobku jednostek czy poszczególnych placówek. W wyjaśnieniu ministra nie brakuje momentu, w którym poruszona jest sprawa zachowania proporcjonalności przy wymierzaniu stawek:

Danina niesie za sobą ciężar wprost proporcjonalny do ilości pieniędzy u danej warstwy czy sektora. Dlatego trzeba to jasno powiedzieć: Danina nie ma zamiaru niczego ograniczać ani likwidować. Danina Narodowa będzie wzięta od wszystkich warstw i od wszystkich stanów.

Plan odbudowy Ziemi Odzyskanych jest częścią składową planu ogólnej odbudowy Polski i dlatego minister wyraził nadzieję, że:

rząd i naród uczynią wszystko dla punktualnego i pełnego wykonania Daniny Narodowej, bowiem wola narodu musi być wykonana.

Duch militarysty w Niemczech żyje

Niedawno Zachodnia Agencja Prasowa doniosła, że „w Stuttgarcie na pomniku poległych położony został przez nieznanych sprawców wieńiec, na którego szarfie widniały nazwiska Goeringa, Keitla i Jodla”.

Wiadomość ta byłaby drobna i mało znacząca, gdyby nie odnosiła się do Niemiec. Może zbyt przesadnie zwykli w ostatnich czasach publicyści dopatrywać się w licznych błahych zdarzeniach znaczenia symbolicznego. Sądymy jednak, że nie będzie przesady,

jeśli stuttgartski wypadek uznamy za charakterystyczny dla Niemiec dzisiejszych, a właściwie biorąc, dla tych Niemiec, które wciąż są jeszcze dalekie od dzisiejszości, jej nakazów i wymogów, — a te przedstawiają w naszym ciągu poważną siłę. Jest to fakt, którego nie ukrywają nawet sami Niemcy. W ogóle trzeba tu podkreślić, że Niemców szczerze przyzywa coraz więcej. Nawet bez względu na to, czy są demokratami czy też nazistami. Niemcy bowiem pojęli, że szczerze nie pociąga za sobą obecnie niemyłych następstw, przeciwnie, szczerze bywa mile widziana, szczerością można daleko zejść, wiele zyskać i wielu pozyskać...

Otóż incydent w Stuttgarcie można uważać za manifestację kultu militarysty w Niemczech po hitlerowskich. Ani pogrom hitlerysty, ani dotychczasowe zabiegi wszystkich władz okupacyjnych nie zdolały go z dusz niemieckich wykorzeni. Być może nawet, iż dopiero teraz, gdy cały Olimp germański spowity głębokimi mrokami, żyje on pełnym blaskiem. I być może, że z tych mroków wyłoni on kiedyś nowych swych heroów.

Jak uprzednio jest życie militarysty niemieckiego, dowodzi tego między innymi niezwykle ciekawy list jednego z byłych admirałów niemieckich, skierowany do redakcji wydawanego na podstawie licencji brytyjskiej dziennika berlińskiego „Der Tagesspiegel”. Pismo to w szeregu artykułów napiętnowało pruski militarysty i hitlerowski wehrmacht, jako główne źródło niemieckiego. Nie podobalo się to admirałowi. Wyraził on „żywe ubolewanie z powodu obwiniania armii niemieckiej o wywołanie katastrofy wojennej i wątpliwość, czy jest sprawiedliwe i pożyteczne dla przyszłości niemieckiej wobec narodu niemieckiego czynną winą obarczać głównych

generałów (tzn. takich, jak Goering, Keitel i Jodl — dopisek nasz)”.

Po tym wstępie nastąpiły dłuższe wywody, które szczególne zainteresowanie obudziły mogą u czytelnika polskiego.

„Gdyby rząd niemiecki posłuchał wskazań generała Seeckta — pisał admirał — (Polska zniknie z powierzchni wskutek własnej słabości i przy naszej pomocy) i Hitler nie rozpetałby w roku 1939 całkiem niepotrzebnej wojny przeciwko Polsce, niemiecki Wschód byłby zdolnym do życia członkiem Rzeszy i druga wojna światowa w ogóle nie miałaby miejsca”. Generałowie niemieccy zrobili wszystko, co leżało w ich ogromnie przez Hitlera ograniczonej mocy, by zapobiec wybuchowi wojny, jak to wykazał proces norwiderski (!). Dla zabezpieczenia się jednak przed niszczącymi skutkami wojny, której możliwość istniała, „Seeckt i inni generałowie z obowiązku zajęli się studiowaniem fachowych zagadnień militarnych”, tym bardziej, że Niemcy wskutek swego geograficznego położenia nie mogły zachować neutralności i „musiałyby wybierać między Wschodem a Zachodem”. Z tego powodu stawia się dzisiaj wehrmachtowi ciężkie zarzuty — stwierdza z żalem admirał.

„W odpowiednim czasie i w odpowiedniej formie — stwierdza on tonem autorytaryjnym — będą Niemcy miały znowu armię, bez której nie mogłyby sprostać swemu naturalnemu zadaniu, jako państwo buforowe, bądź też rygla między Wschodem a Zachodem. Dzisiejsza zaś nagonka wytwarza w masach postawę wroga armii i odracza od niej myślącą część narodu. Powszechne osadzanie całego stanu i budzenie pogardy do niego, który w swej wielkiej masie aż do ostatka pełnił swój obowiązek wedle najlepszej wiedzy i umiejętności — powinno zostać zanichane”.

Tak się przedstawia treść listu i rozumowanie byłego admirała niemieckiego. Tak wygląda w przekroju postawa „myślącej części narodu niemieckiego”. Nie pomogła klęska, nie pomogły jej straszliwe następstwa, nie pomógł proces norwiderski, nie pomogły wyleżone wysiłki i ofiary całych sztabów wojskowych i wychowawczych władz okupacyjnych — militarysty niemiecki jest niewzruszony. Oparty na długiej tradycji i na wrodzonych skłonnościach narodu niemieckiego wierzy on w jedno, że mianowicie on istnieć będzie zawsze w Niemczech. I to bez względu na to, czy Niemcy będą monarchią czy republiką, państwem totalitarnym czy też demokracją. I że znowu Niemcy powrócą do swej „naturalnej roli bastionu i rygla między Wschodem a Zachodem”.

I dlatego my wiemy, kto to byli ci „nieznani sprawcy”, którzy położyli na pomniku poległych w Stuttgarcie wieńiec ku pamięci Goeringa, Keitla i Jodla. Położyli je przedstawiciele i czciciele militarysty pruskiej, przedstawiciele „myślącej części narodu niemieckiego”.
Aleksander Rogalski

Poważna Instytucja Handlowa — Centrala w Warszawie

poszukuje zaraz na wyjazdy wykwalifikowanych:

- 1) Buchalterów — rewidentów
- 2) Inspektorów terenowych
- 3) Kandydatów na kierownicze stanowiska
- 4) Fachowców zbożowych

Zgłoszenia z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisami świadectw oraz referencjami kierować do Biura Ogł. PAP, Warszawa, Fierackiego 11 sub „Nr 66”

11.382

Produkujemy coraz więcej energii elektrycznej

W okresie ub. miesiąca produkcja energii elektrycznej zakładów znajdujących się w eksploatacji i pod zarządem Zjednoczenia Energetycznego wyniosła 3.436.000 kWh. Łącznie z energią zakupioną w innych zakładach Zjednoczenie dysponowało w październiku ilością 6.296.000 kWh a ogólny wzrost produkcji w stosunku do września wynosi 19%.

Produkcja wszystkich zawodowych zakładów elektrycznych na terenie Poznańskiego Okręgu wyniosła w październiku 14.056.000 kWh. Z tej ilości Zakłady Zjednoczenia dostarczyły 3.436.000 kWh, Elektrownia Miejska oraz firma H. Cegielski — 10.295.000 kWh, a wszystkie inne elektrownie zawodowe (samorządowe) 325.000 kWh. Ponadto całkowite zapotrzebowanie energii wyniosło 14.465.000 kWh zakupiono dyferencję 409.000 kWh spoza okręgu.

Jeżeli chodzi o tereny zasilane przez Zjednoczenie, straty w sieciach wynoszą obecnie na starych terenach ok. 40%, a na terenach odzyskanych około 50%, co spowodowane jest tym, że w Okręg. Poznańskim brak linii przesyłowych wyższych napięć i należy się posługiwać liniami o napięciu 15 KV.

Cukier

Obecna kampania cukrownicza przebiega w zupełnie innych warunkach niż w roku ubiegłym i rokuje jak najlepsze nadzieje.

W obecnej chwili jest czynnych 55 cukrowni. Pamiętajmy zaś, że w ubiegłym roku pracowało wszystkiego aż... jedenaście.

W ub. roku do początku listopada odebrano buraków zaledwie 29% według planu, dziś odebrano 65%, przy czym do listopada ub. roku przebrano 4% planu, a dziś 30%.

Ilość wyprodukowanego cukru do listopada 1945 r. wynosiła 56.900 q, obecnie wytworzono już 815.000 q cukru, a do końca kampanii jeszcze trochę czasu zostało, wyniki te, któreśmy podali, ulegną jeszcze znacznej poprawie na korzyść.

Wreszcie plan odbioru buraków w okręgu warszawskim wykonano w 112%, a w lubelskim w 100%.

Cukru więc powinno nam starczyć nie tylko na wewnętrzne spożycie, ale również na eksport, na wymianę za niezbędne surowce lub fabrykaty tak konieczne do odbudowy pełni życia gospodarczego w Polsce.
Rog.

Liceum papiernicze

Wielką lukę w naszym szkolnictwie zawodowym stanowił dotychczas brak specjalnej uczelni, przygotowującej do prac w papiernictwie. Obecnie należy zanotować z zadowoleniem, że i ten brak został usunięty, bowiem we Włocławku otwarto 3-letnie liceum papiernicze, znajdujące się pod doświadczonym kierownictwem ogólnym dyrektora tamt. gimnazjum mechanicznego inż. Witolda Statkiewicza. Kierowniczą natomiast samemu liceum papierniczym jest inż. Zofia Niemińska.

Uczniowie pochodzą z różnych stron Polski, liczba ich w tej chwili wynosi 28 osób, w tym 8 uczennic.

Program obejmuje przedmioty zawodowe oraz pomocnicze z zakresu liceum chemicznego.
Rog.



Wspólnymi siłami odbudujemy i zagospodarujemy odwieczną ziemię naszą

Z życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

J. E. ks. Arcybiskup Dymek w Zbąszyniu

Kepno w 25-lecie P. Z. Z.

Uroczystości, które odbyły się w dniach 16 i 17 bm. w Zbąszyniu z okazji święta Młodzieży Katolickiej, poprzedziły trzydniowe rekolekcje, na których głosili nauki OO. Franciszkanie.

W związku z tą uroczystością parafię zbąszynską zaszczylił swą obecnością J. E. ks. Arcybiskup Dymek, Metropolita Poznański.

Dwie godziny przed przyjazdem Jego Ekscelencji zebrali się przedstawiciele urzędów państwowych, U. B., Milicji Obywatelskiej; członko-

wie Miejskiej Rady Narodowej z burmistrzem miasta Frankowskim, członkowie Rady Gminnej z wójtem na czele, organizacje społeczne i kościelne ze szkodami.

Rzesza faryfian powitała okrzykami przybyszającego punktualnie o godz. 17-tej auto z dostojnym gościem.

Przy dźwiękach orkiestry ruszył pochód, wprowadzając pod baldachimem w asyście duchowieństwa J. E. ks. Arcybiskupa do Fary, gdzie nastąpiło oficjalne powitanie przez proboszcza ks. dziekana dr. Sicińskiego, który zarazem zdał sprawozdanie z całosci pracy parafialnej od chwili zakończenia wojny do dnia dzisiejszego. Następnie J. E. ks. Arcybiskup wygłosił kazanie i udzielił całej parafii arcybiskupiego błogosławieństwa.

W niedzielę, o godz. 9-tej odprawiona została uroczysta msza św., którą celebrował J. E. ks. Arcybiskup w asyście dwóch księży.

Po sumie w salce Domu Katolickiego odbyła się uroczysta akademii. Na program złożyły się przemówienia, deklamacje i śpiewy.

O godz. 15-tej po południu przedstawiciele władz i tłumy parafian pożegnali dostojnego gościa.

Zarząd Obwodu Polskiego Związku Zachodniego wraz z Komitetem Organizacyjnym obchodził ostatnio uroczystość jubileuszową. Po mszy św. odprawionej za zmarłych i pomordowanych przez Niemców członków PPZ odbyła się wieczorem w efektywnie udekorowanej auli gimnazjalnej impozantna akademii. Słowo wstępne wygłosił b. prezes Z. O. K. Z. ob. dyr. Sokolowski. Sekretarka Obwodu ob. Paczosowa przedstawiła obecnym historię znanej na tutejszym terenie organizacji, zwracając się do licznie zebranej młodzieży z gorzącym apelem, by dzisiaj, po powrocie przastarych ziem piastowskich do Polski, zwracała szczególną uwagę na realizację zadań P. Z. Z.

Odpiewanie pieśni ludowych przez stud. uniw. Węry Ziolkonwe przy akompaniamencie znanego pianisty Piekarskiego, pięknie wykonany duet muzyczny, oraz deklamacje, wypełniły resztę dobrze ułożonego programu.

Czy rzeczywiście zapomniane miasto?

W związku z artykułem z dnia 4. 11. 46 r. pt. „Wielkie zapomniane miasto” otrzymaliśmy pismo wydające od Zarządu Miejskiego w Wieleniu n/Notecia, które zamieszczamy w dalszym brzmieniu:

Miasto Wielień przed rokiem 1939 nie było miastem bogatym, bo jako miasto wybitnie graniczne, przecięte rzeką Notecią na dwie części, wskutek długotrwałej wojny celnej z Niemcami, skazane było siłą faktu na wegetację. Z tej też przyczyny już w roku 1930 zlikwidował się dobrze zaprowadzony przemysł rybny. Uruchomienie tego przemysłu dziś i w najbliższej przyszłości jest nie możliwe, ze względu na brak surowca i trudności w transporcie. Gdyby zaistniała możliwość uruchomienia wędzarni ryb, dawno by się to stało, bo nie brak w Wieleniu ludzi przedsiębiorczych.

Okupant niemiecki przed 5 1/2 roku swego panowania w Wieleniu dosłownie nie nie zroził, przeciwnie, dewastował co i gdzie mógł.

Kiedy w styczniu 1945 r. Zarząd Miejski objął urządowanie, zastał miasto w stanie opłakanym, większa część domów mieszkalnych, a zwłaszcza dachy wskutek braku konserwacji były zniszczone. Część, dawniej ładnych, obszernych składów przerobiono na magazyny i rupiecinia. Prócz jednej fabryki nie było żadnej placówki przemysłowej. Stan taki był ówczesnemu pełnomocnikowi Rządu dla spraw przemysłu dobrze znany, który bezpośrednio po oswoobodzeniu Wielenia, miasto nasze lutrował.

Zarząd Miejski zaraz po oswoobodzeniu wziął się do uczciwej pracy, remontując i porządkując przede wszystkim gmachy publiczne i miejskie. Drugą troską miasta było uporządkowanie zaniedbanej gospodarki miejskiej.

O ile chodzi o miejsowy przemysł, to stwierdzić należy, że już od pół roku stara się Zarząd Miejski o uruchomienie fabryki nożyków do gotenia, niestety, do tej pory kompetentne władze państwowe nie powzięły ostatecznej decyzji. Cegielnia, o której autor wspomina, jest od roku pod zarządkiem państwowym i produkuje na razie dachówki, gdyż na cegły wapienno-cement, na razie nie ma zbytu.

Obecna ilość składów w Wieleniu najzupełniej zaspokaja konsumpcję miejscową. Wiadomo powszechnie, że północne i wschodnie jest biedne, południowa okolica ziem odzyskanych jest poważnie uszkodzona przez działania wojenne, ludność tam mieszkająca dopiero się zaczyna gospodarować. Siła tego faktu siła konsumpcyjna jest nieduża. Trudno jednak w jednym roku naprawić to, co wojna i okupant przez 5 1/2 roku zmarował. Stąd też wynika pewien zastój w mieście, mimo to, miasto Wielień wywiązało się w 100% z nałożonego obowiązku na Pożytkowe Odbudowy Kraju, wysuwając się na czoło całego powiatu. Świadczy to o wysokim poczuciu obywatelskim miejscowego społeczeństwa.

Od roku Wielień stara się o przywrócenie powiatu wielńskiego z siedzibą powiatu w Wieleniu. Byłoby to pierwszy etap do ożywienia miasta.

Zrozumiałym jest, że Czarnków na te nasze zabiegi nie patrzy okiem przychylnym i dlatego też artykuł ob. J. W. z Czarnkowa przedstawia Wielień w świetle niekorzystnym dla miasta.

Włodarzem naszego miasta był od 24 marca 1945 r. do 19 października 1946 r. ob. Wierzechaz Władysław, obecny starosta w Skwierzynie. W dniu 11 listopada 1946 r. wybrany został burmistrzem ob. Wróblewski Andrzej. W międzyczasie pełnił funkcje burmistrza ob. Ratajczak Aleksy.

Ubolewać należy, że autor ob. J. W. z Czarnkowa nie zwrócił się po informację, odnośnie Wielenia do źródła miarodajnego.

Ratajczak
p. o., burmistrza



Repertuar teatru i kin

Teatr Miejski: sobota 23 bm. i niedziela 24 bm. o godz. 19-tej „Małżeństwo Loli”, komedia w 3 aktach Henryka Zbierzchowskiego.

Miejskie kino „Apollo” — niezwykłe. Kino „Polonia” — „Uwodziciel” produkcji amerykańskiej.

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 22 bm. dr. Taczak, ul. Lecha 13, nocny 23 bm. dr. Wójcowski, ul. 3-go Maja 1 (od godz. 14-tej).

Dyżuruje Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina. Od 23 bm. godz. 8-mej — Apteka Miejska, ul. Dąbrowski 1.

W sobotę premiera w Teatrze Miejskim w Gnieźnie

(pr) Jako następną sztukę w swym repertuarze Teatr Miejski w Gnieźnie przygotował komedię w 3 aktach Henryka Zbierzchowskiego pt. „Małżeństwo Loli”.

Starannie przygotowanie zespołu i odpowiednia obsada rol każę przypuszczać, że premiera komedii, która wystawiona zostanie w najbliższą sobotę 23 bm., o godz. 19-tej, cieszyć się będzie wielkim powodzeniem. Drugie przedstawienie „Małżeństwa Loli” odbędzie się w niedzielę 24 bm. o tej samej porze.

Bilety wcześniej: do nabycia w Miejskim Wydziale Kultury i Sztuki przy ul. Chrobrego (Zarząd Miejski).

OSTROW

— Stowarzyszenie Pomocy dla Młodzieży Szkół Wyższych z powiatu ostrowskiego odbyło swe pierwsze walne zebranie. Ze sprawozdań wynikało, że Stowarzyszenie liczy 95 członków i w ciągu roku szkolnego 45/46 zebrano 88.165,— zł, a wydano 74.903,— zł. W ubiegłym roku ufundowano 9 stypendiów po 800 zł miesięcznie. W bieżącym roku szkolnym korzysta 12 studentów i studentek na wyższych uczelniach z stypendiów. W skład nowego zarządu wchodzi: dr Lech Idzior jako prezes, prof. Maria Bojarska, wiceprezes, mec. Florian Pieczyński, sekretarz i mgr Janina Sobiesiowa jako skarbniczka.

Miejscowe przepisy sanitarno-porządkowe wpłynęły do rozpatrzenia MRN

(pr) Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Gnieźnie wypłynęła sprawa uchwalenia przepisów sanitarno-porządkowych, których regulamin został już opracowany, a podczas najbliższych obrad poddany zostanie uchwale.

Czyszczenie ulic i placów uskutecznią Zarząd Miejski, obowiązkami powyższym jednak nie jest objęte usuwanie śniegu z chodników, jak również posypywanie chodników piaskiem w czasie

Czerwony płyn — jako farba do podłóg grozi kupującym zatruciem lub śmiercią

(pr) Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego w Gnieźnie wydał ostrzeżenie, wskazujące na niebezpieczeństwo, na jakie narażeni są sprzedający i kupujący czerwony płyn, używany jako farba do podłóg względnie jako namiastka pokostu. Ostrzeżenie to brzmi:

Wydział Zdrowia Zarządu Miejskiego w Gnieźnie ostrzega przed sprzedażą i zakupem płynu koloru czerwonego jako farby do podłóg lub jako namiastki pokostu. Wskutek użycia tego płynu zaobserwowano ciężkie wypadki zatrucia i śmierci. Badanie wykazało, że jest to płyn niesychnący trujący, gdyż zawiera czterostytek ołowiu, używany jako dodatek do kolorowej benzyny lotniczej.

Woleć powyższego ostrzega się wszystkich obywateli przed używaniem w gospodarstwie domowym tego płynu i kolorowej benzyny, celem uniknięcia bardzo przykrych następstw, gdyż truciznę tę bardzo łatwo wchłania się przez skórę i płuca.

Za Prezidenta miasta
(—) Dr Wójcowski Józef
lekarz miejski

gołędości. Ten ostatni ciąży bowiem na właścicielach nieruchomości.

Przepisy, które są opracowane na podstawie istniejących już przed wojną, podkreślają m. in., że powierzchnie podwórza i dziedzińców w nieruchomościach mieszkalnych winny być eplanowane, w szczególności zaś nie może być dziur i wybojów. W każdym podwórzu muszą być urządzone ścieki ze spadem do odprowadzania wody. Śmietniki winny być opróżniane po napełnieniu ich do dwóch trzecich pojemności, przy czym wywóz śmieci winien odbywać się w nocy względnie wcześniej rano do godz. 8-mej w wozach przykrytych. Miejsca składowania gruzu, ziemi i śmieci są wyznaczone przez Zarząd Miejski. Koszty związane z wywozem śmieci, oświetleniem klatki schodowej, utrzymaniem porządku ponoszą właściciele, administratorzy i lokatorzy solidarnie.

Dalej przepisy stwierdzają, że budynki, bramy, ogrody i podwórza, do których wchodzi się z ulicy winny być odziemnie o godz. 21 zamykane na klucz. Właściciele nieruchomości są zobowiązani wszelkie sienie i schody w budynkach, w których mieszczą się mieszkania lub warsztaty, oświetlać silnym światłem od zmroku do czasu zamknięcia bramy.

Zabrania się, zaneczyszczenia ulic, trawników, skwerów itp., m. in. zaś także wystawiania lub wywieszania towarów wszelkiego rodzaju przed sklepami handlowymi, lub wywieszania bielizny w oknach, balkonach i na podwórzach, widocznych z ulic.

Niestosowanie się do przepisów ma pociągać za sobą karę aresztu do trzech miesięcy i grzywny do 3000 zł, o czym orzeckać będzie powiatowa władza administracyjna w Gnieźnie. Przepisy wejdą w życie po uchwale MRN i zatwierdzeniu przez władzę nadzorczą z dniem ogłoszenia w Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim.



Sp.

JAN RYBAK

ur. 19. 10. 1906 r.

dyrektor Handlowy Wrocławskiego Oddziału Centrali Gospodarczej Spółdzielni Ogrodniczych,
dyrektor byłej Centralnej Kasy Spółek Rolniczych Oddziałów w Lublinie, Poznaniu i Wrocławiu

zmarł tragicznie na posterunku pracy zawodowej we Wrocławiu, dnia 14 listopada 1946 r.

Pogrzeb odbył się dnia 20 listopada 1946 r. na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.

W poniedziałek, dnia 25 listopada 1946 r., zostanie odprawiona o godz. 8.00 msza św. żałobna w intencji Zmarłego w kościele Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu.

Związek Rewizyjny Spółdzielni R. P.
Okręg Poznański

Dnia 20 listopada 1946 r., o godz. 11-tej zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz syn, brat, zięć, szwagier i wuj, śp.

Piotr Woyda

inwalida wojenny z 1939 r.

przeżywszy lat 35.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała w Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążona
żona i rodzina

Poznań, ul. św. Szczepana 26, m. 3.

Zakład Pogrzebowy „Cereomnia”, Towarowa 25, telefon 40-63 43125

Wielobnemu duchowiństwu, panu dyr. Ławów Państwowych w Poznaniu, przyjacielom, kolegom, współpracownikom i znajomym, którzy brał udział w pogrzebie, śp.

inż. Longina Robaka

nadzieńczone w Świętelnie
orzsz za Niezwy Wyrazy Współczucia, wieńce i kwiaty składa serdecznie

„Bóg zapłać”

rodzina
Świętelnio, dnia 20 listopada 1946. 42980

Zarządzeniem Ministerstwa Leśnictwa z dnia 13. XI 1946 r. V/C H/62229 posiada- my wyłączny zakup choinek w lasach państwowych Okręgu Poznańskiego.

Instytucje, organizacje, spółdzielnie, hurtownicy oraz osoby prywatne, chcące się zająć rozprzedażą

choinek

zechcą składać pisemne zamówienia w naszej Spółdzielni.
Sprzedaż wyłącznie za gotówkę.
Ostrzegamy przed nielegalnym nabyciem choinek.

„L.A.S.”
Spółdzielnia dla Eksploatacji Leśnych Użytków Ubocznych z odp. udz.
w Warszawie
Okręg Poznański
Poznań, Słowackiego 13, tel. 37-77.
42626

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.

Marcjanny i Jakuba Jaskulów

zostanie odprawiona

msza św. żałobna

w dniu 9 grudnia o godz. 10-tej w kościele paraf. w Tulcach.
W głębokim żalu po drogich zmarłych dzieci

Gądkę 43014

Restauracja „Bachus”

Poznań, Sew. Mielżyńskiego 5 Tel. 13-45

z a p r a s z a
sympaliów i bywalców na

wieprzobicie

które odbędzie się dnia 23. XI. 1946 r.
t. j. w sobotę — do rana

Silnika motocyklowego

DKW 350 wysłogowego chłodzonego wodą poszukuję. Nabywcy takiego silnika w Bydgoszczy proszę uprzejmie o skomunikowanie się ze mną. Pośrednictwo wynagradzają.

Jerzy Mieloch

POZNAŃ — BIALĄGÓRA, tel. 26-07 43063

KUPEJĘ ZŁOTA BIŻUTERIĘ

Srebro — zegarki — budziki i zegary kominkowe

FA WITOLD STAJEWSKI — Poznań
ul. Półwiejska 9b 39324

SKZKO

ornamentowe i katedralne

różnych wzorów

po cenie zł 380,— i 420,— za 1 m²
Szkło okienne 2 mm — zł 300,— za 1 m²
Szkło lane 3 mm — zł 180,— za 1 m²

poleca ze składów

Tymczasowy Zarząd Państwowy

„Elibor”

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa
Oddział w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 6
Telefon: 64-66 i 64-61 42956

Ozdoby choinkowe

polesca

Karty świąteczne

Papierni, Galanterii Tekstylnej i Dworkonij

B. GRYNIECKI

43130 Poznań, Wrocławska 35 - Tel. 36-36

Dnia 20 listopada 1946 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, śp.

Halina Szmytówna

przeżywszy lat 36.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza jeżyckiego, o czym zawiadamiają

w głębokim smutku pogrążeni
brat, siostra i rodzina

Poznań, ul. Szamarzewskiego 10.
Zakład Pogrzebowy „Cereomnia”, Towarowa 25, telefon 40-63 43126



Ostrzega się przed kupnem skradzionej maszyny do pisania marki

Royal

nr 0/88/1057118

Za wskazanie obecnego i byłego miejsca wyznacza się nagrodę. Zgłoszenia kierować

H. Cegielski S. A.
Poznań
Daszyńskiego 136 11-398

Dnia 24. III. 1945 r. poległ w walkach o Kolorbrzeg, k. p.

Mieczysław Bojanowicz

podporucznik Wojsk Polskich

Ekshumacja zwłok z Resko odbyła się w dniu 15. XI. 1946 r.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu dnia 22. XI. 1946 r.

Msza św. w kościele garnizonowym przy ul. Szamarzewskiego o godz. 9-tej, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok z kościoła Szpitala Wojskowego przy ul. Grunwaldzkiej o godz. 10.30. O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w smutku

żona, córka, brat i rodzina 43132

Lekarskie

Wodolecznictwo, system dra Zniniewicza, Poznański Zakład Przyrodolecznicy, al. Marcinkowskiej 20, tel. 38-26, 41032

Wolne posady

Kreślarska, katastralna, techn. mierzniactwa potrzebni. Pensja, donosny akord. Of. zyciora: „Głos Wielkopolski” nr 42427.

Reklama współdziała w odbudowie kraju

NIURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Ciągnięcia III kl. 48 loterii

Wygrane po 250 zł z IV i V dnia ciągnięcia

Wygrane po 250 zł z IV-go dnia ciągnięcia	869 875 949 965 74134 304 426 427 38020 090 112 151 163 216 290 700 652 904 906 911 948 962 39063 134 135 211 259 358 421 454 493 564 714 40033 69 76 110 215 66 307 20 41 3 76 9 409 48 83 8 564 72 4 621 715 69 260 303 476 96 601 60 78 701 869 84 6 9 831 98 965 41015 24 44 64 141 69 260 303 476 96 601 60 78 701 869 945 42128 209 43 69 83 323 496 516 691 730 814 30 87 931 43028 33 100 40 247 90 301 40 55 400 587 627 726 816 86 44060 87 103 202 6 8 31 7 85 309 98 424 781 45160 432 87 537 98 619 753 815 44 10 992 45097 107 94 5 266 339 99 511 72 66 659 64 706 32 920 9 39 78 47011 31 96 170 204 304 9 45 59 76 81 516 74 617 20 32 58 792 809 22 62 942 59 70 48008 67 75 8 9 149 52 5 307 55 435 62 70 556 92 642 97 703 083 45 924 49066 105 207 25 8 33 54 345 446 50 83 531 732 78 94 805 32 85 7 50097 174 345 74 695 734 57 988 51027 129 30 50 80 250 454 56 78 52014 337 65 465 541 73 625 824 80 707 53035 105 225 332 452 598 689 719 32 68 81 983 54166 166 300 28 576 83 604 47 9 55093 166 300 412 37 51 602 832 70 925 56014 213 460 576 90 664 821 66 92 976 94 57045 57 238 368 518 71 656 7 93 710 39 820 99 58075 8 96 140 47 213 57 99 469 588 651 808 31 918 59153 828 305 78 632 6 715 93 816 63 73 919 39 42 82.
---	--

Wygrane po 250 zł z V-go dnia ciągnięcia	869 875 949 965 74134 304 426 427 38020 090 112 151 163 216 290 700 652 904 906 911 948 962 39063 134 135 211 259 358 421 454 493 564 714 40033 69 76 110 215 66 307 20 41 3 76 9 409 48 83 8 564 72 4 621 715 69 260 303 476 96 601 60 78 701 869 84 6 9 831 98 965 41015 24 44 64 141 69 260 303 476 96 601 60 78 701 869 945 42128 209 43 69 83 323 496 516 691 730 814 30 87 931 43028 33 100 40 247 90 301 40 55 400 587 627 726 816 86 44060 87 103 202 6 8 31 7 85 309 98 424 781 45160 432 87 537 98 619 753 815 44 10 992 45097 107 94 5 266 339 99 511 72 66 659 64 706 32 920 9 39 78 47011 31 96 170 204 304 9 45 59 76 81 516 74 617 20 32 58 792 809 22 62 942 59 70 48008 67 75 8 9 149 52 5 307 55 435 62 70 556 92 642 97 703 083 45 924 49066 105 207 25 8 33 54 345 446 50 83 531 732 78 94 805 32 85 7 50097 174 345 74 695 734 57 988 51027 129 30 50 80 250 454 56 78 52014 337 65 465 541 73 625 824 80 707 53035 105 225 332 452 598 689 719 32 68 81 983 54166 166 300 28 576 83 604 47 9 55093 166 300 412 37 51 602 832 70 925 56014 213 460 576 90 664 821 66 92 976 94 57045 57 238 368 518 71 656 7 93 710 39 820 99 58075 8 96 140 47 213 57 99 469 588 651 808 31 918 59153 828 305 78 632 6 715 93 816 63 73 919 39 42 82.
--	--

P. K. O. w 4499

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej, w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za szeń Administracja nie odpowiada.

Dwóch mechaników branży maszyn do planis i lizowania, kawalerów, na wyjazd do Warszawy, poszukuje pewna firma na wyjazd, dobrych warunkach, mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia: Przygodzki, Matejki 67 m. 4, w podwórzu. 41911

Murarzy, cieśli i robotników bud. przyjmie zarząd Państwowy Przedsiębiorstwo Budowlane „Poznań 10” w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 1. Plac w ul. W. W. Zborowej, premie. Przyjmujemy również grupę akordowe. 11-306

Robotnik młodszy potrzebny. Zgłoszenia Chmielewski, Stary Rynek 48 II p. 11-383

Robotnik młodszy potrzebny. Zgłoszenia Chmielewski, Stary Rynek 48 II p. 11-383

Przyrząd samodzielnia na trwałą, wodną i żelazkową potrzebną. Zakład fryzjerski, Krotoszyński — Rynek. 11-350

Panienka

z dobrej rodziny, możliwie z ukończoną szkołą handlową, potrzebna do składu zęgomistrzowskiego. — Oferty „Głos Wlkp.” nr 42784.

Potrzebna pomoc domowa. Zgłoszenia St. Rynek 93 m. 4. 42735

Chłopiec do posytek potrzebny. — Wytw. Chem. „Kobra” — Dąbrowskiego 93/85. 42798

Delicznyna do prac domowych prac. Romana Szymańskiego 9 m. 8. 42868

Ekspedientki potrzebne. Zgłoszenia 10-11-tej „Ozdo” — Porcelana — Szkło, Stary Rynek 42314

Poszukiwani wychowawcy do Zakładu Naukowo-Wychowawczego dla chłopców blisko Poznania. — Zgłoszenia Wojevodzki Komitet Opiek Społecznej, Poznań, ul. Chelmońskiego 2. 42858

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Spółem” nr 8

Książkowa — potrzebna. Oferty nr 2030 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 10. 43074

Pomoc domowa potrzebna co drugi dzień z referencjami. — Plac Wołności 14 inżynier Jakimowicz. 43071

Robotnik młodszy do wyrobów metalowych „Apana”, Skarbowa 26. 42979

Tokarz młodszy zaraz. — Wytwórnia Wyrobów Metal. „Apana”, Skarbowa 26. 42980

Delicznyna do wszelkich prac domowych na prowinie przyjmie. Zgłoszenia Śniadeckich 7 m. 6. 42081

Delicznyna do sprzątnięcia książki. Kursy Handlowe Śniadeckich 7 m. 6. 42081

Delicznyna do sprzątnięcia książki. Kursy Handlowe Śniadeckich 7 m. 6. 42081

Gospośnia potrzebna (4 osob.). Zgłoszenia Klinińskiego 11 m. 5. 43082

Przyjeź — fryzjerka potrzebna na stałe. B. Zyrko Nowogród Pom. zach. al. b. osob. Poznań, Leśnik, aw. Marcina 7. 43086

Gospośnia wzgl. delicznyna czysta, estetyczna do 3 osób. Mazowiecka s. m. 1. 43084

Młodsza (sierota) uczelnicza do 3 osób traktowania rodzinnego. Adres wskazać „Głos Wlkp.” nr 43082.

Potrzebna delicznyna do prac domowych zaraz. Wroniecka 11 m. 1. 43006

Chłopiec do posytek młodszy za dobrym wynagrodzeniem może się zaraz. Zgłoszenia Fa „Renoma”, Poznań, Stary Rynek 21. 43000

Rezerwa do pomocy młodszy w pracach biurowych. Różana 21 m. 12. 42989

Pomocnicy szwecy potrzebni. Kosińskiego 25 — skład. 42988

Przebrzeź cholewkarz estetyczna zaraz. Wierzbiciele 28a m. 2. 42818

Panienka do pomocy przy bufcie potrzebna zaraz. — Gójska 32 — restauracja. 42976

Delicznyna do pracy domowej potrzebna. Reya s. m. 10. 43229

Biurowa początkująca. zgłosi się 27 Grudnia 19 m. 12, godz. 17-18. 43113

Furmani, wywóz gruzi, potrzebni. Al. Marcinkowa 3. 43100

Panie pracujące na druczach potrzebne. Wielka 13 m. 12. 43108

Uczeń stolarski potrzebny. Bartkowiak, Dąbrowskiego 70. 42942

Stolarz na prace formirowane przyjmie. B-cia Czerwona, Patryjowskiego 10. 42947

Bufetowa uczelnicza pracownia zaraz. Fuszyczykowska, Bufet Dworcowy. 42937

Delicznyna starsza samotna pana wieś. — Adres wskazać „Głos Wlkp.” nr 42958.

Delicznyna uczelnicza gotowania potrzebna zaraz. Zgłoszenia Dolna Wilda 20 m. 5. 42958

Kasjerka (ke) ze znajomością rachunkowości, poszukiwana. Olsztyńska, pod Chodźce. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw. 11-371

Cieśli, stolarzy budowlani przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia W. Kategoria. Zgłoszenia Wały Kazimierza Wlkiego 8. 43023

Stolarz i przyrzuconych stolarz przyjmie. Zgłoszenia Rzepeckiego 21 m. 7. 43036

Nawijaczy do silników elektrycznych

na roboty akordowe, siły wykwalifikowane

11-356 poszukuje

„Siemens”, ul. Matejki nr 52

Posady księgowo, kasjerka, wgl. magazyniera, makijaż, lub społecznik... Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4355.

Maszyny narzędzia do obróbki drzewa i metalu... Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4355.

Wentylator prąd zmienny, płyt nieem. nieświejące. Adres: wkaże "P.A.R." Ratajczaka 7 pod "11.773".

Kupuje konie stałe na rzeź, placie najwyższe ceny, samochód transportowy... Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4355.

Maszyn do pisania walizkowa monia lub biurowa... Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4355.

Skład mieszkaniam Łazarz... Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4355.

Szatki w dobrym remoncie, odzież, Górczyn - Stęszawska 21.

Samoty - dobre sytuowanie lady pokoi. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4294.

Inteligentna szuka pracy jako dochozdzca. Dobrze i umiejętnie gotuje, reperuje, bierze. Posiada kwalifikacje pielęgnacyjno-chorycz. - Łaskawe oferty "Głos Wielkop." nr 4306.

Zdemobilizowany oficer służby samochodowej przyjmie kierownictwo autotransportu. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4306.

Cukiernik samodzielny poszukuje posady w Poznaniu. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4267.

Osoba inteligentna poprowadzi gospodarstwo domowe. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4308.

Praktykantów(ek) znanymi księgowo, stenografami, maszynopisami, polcaj kursy Handlowe Snińskiego, Wawrzyniaka 33. Tel. 46-47. 11-395

Człdek rzemieślniczy poszukuje posady zar. Kraszewskiego 4 m. 8. 4291

Cukiernik starszy szuka pracy. Oferty "Głos Wielkopolski" nr 4292.

Szofer mechanik poszukuje posady. Sniadeckich 3 m. 1. 4273

Skrypek wolny. Dąbrowskiego 25a m. 2. 4290

Szofer inteligent, nagoczy był równocześnie sekretarzem, szuka odpowiedniego zajęcia. Oferty "Głos Wielkop." nr 4297.

Młody drogista poszukuje pracy. Oferty nr 4292, "Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 4206

Student pryncip fakolowej szuka popodulowania także fizyczna. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4306.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Student pryncip fakolowej szuka popodulowania także fizyczna. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4306.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Student pryncip fakolowej szuka popodulowania także fizyczna. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4306.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.

Szofer, kawaler 5 lat praktyki poszukuje posady. - Oferty "Głos Wielkop." nr 4296.